

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7704,Szef-BBN-Karski-postacia-ktora-powinna-laczyc.html>

20.04.2024, 09:34

10.11.2016

Szef BBN: Karski postacią, która powinna łączyć

Pośmiertna nominacja generalska dla Jana Karskiego to jedna z wielu form uhonorowania postaci, która powinna łączyć Polaków - powiedział PAP szef BBN Paweł Soloch.

W Monitorze Polskim zostało w środę opublikowane postanowienie prezydenta Andrzeja Dudy w sprawie mianowania na stopień generała brygady porucznika Jana Karskiego. Jak powiedział PAP w czwartek Soloch, kierujący BBN, które opiniuje wnioski w sprawie nominacji generalskich, Karski "to jest ktoś więcej niż tylko wojskowy". "Jego wymiar jest zupełnie inny. To nie jest wymiar stricte wojskowy, ani nawet nie przede wszystkim wojskowy, tylko takiej postaci, która była nie tyle uosobieniem żołnierza, co uosobieniem państwa polskiego, zdolnego do takich postaw, które on sobą reprezentował" - powiedział Soloch.

"To jest postać tak wielowymiarowa, tak niezwykła, że stopień generalski jest jednym z wielu sposobów jej uhonorowania" - dodał.

Zdaniem Solocho pamięć o Karskim za często była "przypisywana jednemu określone środowisku". "A to jest postać, która powinna łączyć wszystkich Polaków. Ja jestem gorącym admiratorem tego, czego on dokonał i co on sobą symbolizuje" - powiedział szef BBN.

Postanowienie o pośmiertnym awansie dla Karskiego prezydent podpisał 2 września. Tego samego dnia prezydent awansował pośmiertnie na stopień generała broni gen. dyw. Władysława Jędrzejewskiego, komendanta obrony Lwowa w 1919 r. i dowódcę jednej z armii podczas wojny polsko-bolszewickiej. Również 2 września prezydent podpisał postanowienie o awansie na stopień generała brygady dla płk. Ryszarda Kuklińskiego, w latach 1971-81 szpiega CIA w Sztapie Generalnym Ludowego Wojska Polskiego, który przekazał Amerykanom plany strategiczne Związku Sowieckiego i Układu Warszawskiego, w tym plany ataku na państwa NATO, oraz informację o planowanym wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. (Jedynie o nominacji dla Kuklińskiego poinformował - pod koniec października - szef prezydenckiego biura prasowego Marek Magierowski).

Również w środę zostało opublikowane - podpisane 28 września - postanowienie prezydenta o awansie na stopień generała brygady dla płk Ludwika Krempey, kawalera Orderu Virtuti Militari i pilota polskich dywizjonów bombowych na Zachodzie podczas II wojny światowej.

Jan Karski - obywatel Polski i Stanów Zjednoczonych - zasłynął jako kurier i emisariusz Polskiego Państwa Podziemnego i świadek Holokaustu. "Był jednym z Polaków, którzy odegrali najważniejszą rolę w stosunkach polsko-żydowskich XX wieku. Jego poświęcenie w misji dotarcia do prawdy o Holokauście, jak i przekazania tej prawdy przywódcom Zachodu, zasługuje na najwyższe uznanie" - mówił o Karskim prof. Wojciech Roszkowski, znawca historii XX wieku. "Przez wszystkie powojenne lata na emigracji był także niezłomnym orędownikiem prawdy o stosunku Polaków do Żydów podczas wojny, przeciwstawiając się fałszywym uogólnieniom i stereotypom" - podkreślił.

Karski urodził się 24 czerwca 1914 r. w Łodzi jako Jan Romuald Koziulewski, ukończył studia na wydziale prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W 1939 r. został zatrudniony w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Uczestniczył w kampanii wrześniowej, będąc oficerem 5 Dywizjonu Artylerii Konnej. Po ataku ZSRR na Polskę znalazł się w sowieckiej niewoli, z której wydostał się udając zwykłego szeregowca. W 1939 r. dotarł do Warszawy i rozpoczął działalność konspiracyjną.

Propozycję tajnego wyjazdu do Londynu w celu przedstawienia emigracyjnym władzom polskim oraz Brytyjczykom raportu o sytuacji w okupowanej przez Niemców Polsce złożył Karskiemu latem 1942 r. Delegat Rządu na Kraj Cyryl Ratajski. Kurier Polskiego Państwa Podziemnego miał reprezentować w swej misji wszystkie polskie podziemne stronnictwa polityczne, był także rzecznikiem eksterminowanej przez Niemców ludności żydowskiej.

W porozumieniu m.in. z Leonem Feinerem, przedstawicielem żydowskiej partii socjalistycznej Bund, dwukrotnie przedostał się na teren getta warszawskiego, aby na własne oczy przekonać się o losie zamkniętej tam ludności żydowskiej. W przebraniu wartownika przedostał się także do niemieckiego obozu tranzytowego w Izbicy pod Lublinem. Następnie wyjechał do Londynu, wioząc ze sobą dokumenty, dotyczące sytuacji w Polsce i losu ludności Żydowskiej. Relacja Karskiego została przedstawiona Brytyjczykom 25 listopada.

Na podstawie relacji Karskiego 10 grudnia 1942 r. Rząd RP w Londynie wydał notę skierowaną do rządów sprzymierzonych ws. terroru i dyskryminacji Żydów. Napisano w niej, że w ciągu trzech lat okupacji Polski, Niemcy zabili prawie trzecią część Żydów, mieszkających w niej przed wojną (ponad 3 mln). 17 grudnia 1942 r. 12 państw alianckich potępiło masową zagładę Żydów.

W 1943 r. kurier dostał się do Nowego Jorku, gdzie spotykał się z politykami, dyplomatami, dziennikarzami i przedstawicielami świata kultury. 28 lipca 1943 r. w Białym Domu przyjął Karskiego prezydent USA Franklin Delano Roosevelt. Jak wspominał Karski, amerykańscy politycy słuchali go uważnie, jednak nie dowierzali skali zbrodni, popełnianej przez Niemców. W 1944 r. napisał książkę "Tajne państwo", która szybko zyskała status bestsellera na amerykańskim rynku. Po wojnie pozostał w Stanach, związał się z uczelnią Georgetown, gdzie wykładał stosunki międzynarodowe i teorię komunizmu.

W 2012 r. prezydent Barack Obama uhonorował pośmiertnie Karskiego, zmarłego 13 lipca 2000 r. w Waszyngtonie, Medalem Wolności, najwyższym cywilnym odznaczeniem amerykańskim. Polski kurier został także odznaczony m.in. Orderem Orła Białego, a także tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)